

ZAGADNIENIA PRZEDSZKOLNE

MIESIĘCZNIK

CENTRALNY ORGAN

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA PRZEDSZKOLI W POLSCE

Wychowanie przedszkolne a szkoła specjalna.

W obecnie obowiązującym ustroju szkolnym baczniejszą uwagę zwracamy na dzieci dopiero w siódmym roku życia, t. j. z chwilą, gdy są one objęte obowiązkiem szkolnym. Poddajemy je wówczas badaniom psychotechnicznym, kierujemy do szkół dla dzieci małozdolnych i t. d. Szkolnictwo specjalne znajduje się u nas w stanie kształtowania się; szkół specjalnych posiadamy b. mało, dzieci, natomiast, anormalnych jest coraz więcej.

Uderzamy na alarm, wołamy, że należy jaknajszybciej zająć się sprawą szkół specjalnych, należy otworzyć tych szkół możliwie dużo. Nie mam zamiaru bynajmniej pomniejszać znaczenia szkolnictwa specjalnego, uważam, że musi ono być postawione na odpowiednim poziomie i należycie rozbudowane.

Chodzi mi tylko o zwrócenie uwagi czynników miarodajnych, czy racjonalna rozbudowa szkolnictwa specjalnego zmniejszy i zapobiegnie zwiększaniu się liczby dzieci anormalnych.

Lekarze z przedszkoli miejskich m. st. Warszawy stwierdzają, że w przedszkolach tych znajduje się pewien odsetek dzieci anormalnych, że wskutek braku przedszkoli specjalnych, dzieci te pozostają w przedszkolach do 7 roku życia, następnie kierowane są do szkół powszechnych i stąd dopiero idą do szkół specjalnych. Ciekawego materiału dostarcza nam w tej sprawie sprawozdanie labora-

torjum psychopedagogicznego przy Państwowym Instytucie Pedagogiki specjalnej za rok szkolny 1927/28. Sprawozdanie dotyczy pracy laboratorium w szkołach powszechnych na terenie m. st. Warszawy.

Czytamy tam m. in.:

„Największa ilość dzieci (anormalnych — przyp. red.), jak wskazuje tablica, przypada na siódmy i ósmy rok życia. Liczba dzieci starszych roczników jest znacznie mniejsza.

W porównaniu do lat ubiegłych daje się zauważyć, że liczba dzieci starszych ponad 8 lat znacznie się zmniejszyła. Fakt ten świadczy o tem, że z roku na rok maleje ilość dzieci upośledzonych, przebywających poza specjalnymi zakładami wychowawczymi". Przyjrzyjmy się teraz cyfrom: W roku szkolnym 1927/23 ze szkół powszechnych w Warszawie, przysłano do laboratorium psychopedagogicznego 824 dzieci, w tej liczbie 434 przypada na dzieci 7 i 8-letnie.

Widzimy więc, że z ogólnej liczby 824 dzieci, więcej niż połowa należało się już zaopiekować w wieku przedszkolnym.

W tymże sprawozdaniu czytamy, że wśród dzieci 7 i 8-letnich, przysłanych do badania z powodu słabych postępów w nauce, duży odsetek stanowią dzieci normalne, które do pracy szkolnej nie są odpowiednio przygotowane i wśród nauczycielstwa robią wrażenie dzieci anormalnych.

Uwagi, poczynione przez tak poważną instytucję, oparte, zresztą, na wieloletniem doświadczeniu—przekonają chyba osoby zainteresowane, że punkt ciężkości w pracy nad dziećmi anormalnymi należy przenieść gdzieindziej.

Obecna sytuacja w dziedzinie zagadnienia szkolnictwa specjalnego dałaby ująć się następująco: do lat siedmiu pozwalamy swobodnie rozwijać się w organizmach dziecięcych różnym wadom i zboczeniom, patrzymy spokojnie, jak zdrowe organizmy dziecięce niszczy głód, że warunki higieniczne i brak należytej opieki — po latach siedmiu zabieramy się dopiero do leczenia dzieci.

I tu spostrzegamy, że pomoc nasza często jest spóźniona, ze smutkiem patrzymy, jak z dziecka, któremu nie we właściwym czasie przyszliśmy z pomocą wyrasta „obywatel-idjota", „obywatel-degenerat", „obywatel-niedołęga życiowy".

Sprawozdanie P. I. P. S. nie może być inaczej interpretowane, jak tylko, że brak opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym — zwiększa z każdym rokiem szeregi dzieci małodolnych i anormalnych.

Jako dalszy ciąg braku odpowiedniej opieki nad dzieckiem w wieku przedszkolnym będziemy mieli stale na porządku dziennym sprawę domów poprawczych i... wężów.

Szkolnictwo specjalne winno być ściśle związane z zagadnieniem wychowania przedszkolnego. Badania dzieci w laboratorjach psychopedagogicznych winny być przeprowadzane w wieku przedszkolnym, a dzieci anormalne winny być kierowane do przedszkoli specjalnych.

Z chwilą, gdy kraj pokryje się odpowiednią, do liczby dzieci, ilością przedszkoli, które zapewnią im całkowitą opiekę moralną i materialną; gdy obowiązek posyłania dzieci do przedszkoli, będzie traktowany narówni z obowiązkiem szkolnym — zagadnienie małodolności dzieci znacznie się zmniejszy, albo przestanie istnieć zupełnie.

Rozpoczęcie leczenia dzieci upośledzonych o kilka lat wcześniej da, napewno, lepsze wyniki.

Należy tylko już obecnie otwierać przedszkola dla dzieci anormalnych.

Nie obawiajmy się nowych wydatków na zwiększenie opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym, gdyż w niedalekiej przyszłości zobaczymy, że będą one powodem do zredukowania wielkich wydatków na więziennictwo, zakłady poprawcze i wiele innych instytucji, potrzebnych do czuwania nad wypaczonymi organizmami ludzkimi.

Dział pedagogiczno-metodyczny.

JAK POWINNO BYĆ URZĄDZONE PRZEDSZKOLE.

Pod powyższym tytułem rozpoczynamy drukowanie referatów, nadesłanych przez czytelników w myśl apelu Sek. Pedagogicznej, umieszczonego w n-rze 2 „Zagadnień Przedszkolnych”.

Redakcja.

Urządzenie przedszkola w niczem nie powinno przypominać szkoły

Przedszkole ma jeden cel: — wychowywać dzieci pozbawione należytej opieki rodzicielskiej, — rozwijać umysł i charakter dziecka.

Rozwój uzdolnień dziecka winien się odbywać w atmosferze pogodnej i miłej, w której dzieci czułyby się zupełnie swobodne.

Od wychowawczyni zależy zapewnić małym wychowankom tę atmosferę serdeczności i ciepła domu rodzinnego.

Dziecko w przedszkolu nie może być skrępowane w swym naturalnym popędzie do ruchu. Niech ma swobodę w wyborze i zmianie miejsca podczas zajęć, niech mu wolno będzie podejść do kolegi, zapytać o radę, przypatrywać się wykonywaniu zajęcia, pomóc, wykończyć wspólnie trudniejsze zadanie, lub też odejść od mniej dobranego kolegi i podskoczyć i zanucić piosenkę przy pracy i t. p. i t. p.

„System zajęć winien dążyć w założeniu swem do swobody, ale do swobody w rozróżnianiu zła od dobra, celem opanowania siebie i wyzwolenia natury, celem dowolnego rozporządzenia w imię dobra ogółu”.

Dziecko w przedszkolu zdobywa podstawy do kierowania samym sobą, nabywa umiejętności współżycia w gromadzie, działania dla dobra gromady (współżycia społecznego).

Przy uwzględnianiu indywidualności uczuć dziecka i konieczności swobody ruchów oraz dla urzeczywistnienia kolektywnej metody zajęć dzieci w przedszkolu pierwszym czynem musi być odrzucenie systemu ławek szkolnych i zastąpienie ich stolikami (dla kilkorga dzieci) i krzesłkami.

Wymiary mebli dostosować należy do wieku dziecięcego. Barwy jasne.

Wprowadzenie stolików i krzesełek w przedszkolach było pierwszym krokiem Dr. M. Montessori przy zakładaniu włoskich „Domów Dziecięcych” — Casa dei Bambini.

Przy zastosowaniu systemu ławek szkolnych — dzieci w przedszkolach — to obraz małych męczenników, którym nietylko odmawia się swobody ruchów, ale z dnia na dzień sprowadza się coraz cięższe wyczerpanie młodego organizmu, niezdolnego wytrzymać parogodzinnego siedzenia.

System ławek nie pozwala podejść do kolegi, zmienić pozycji podczas zajęć, słuchać opowiadań, ani odejść na chwilę dla zaspokojenia drobnej ciekawości, która podnieca, niepokoi.

Ławki szkolne w przedszkolu godzą w sam system wychowania, uniemożliwiają danie wychowankom całego szeregu przyzwyczajień najważniejszych, np. dotyczących współżycia społecznego dzieci.

Poniżej przytaczam wyjątek z referatu zasłużonej pionierki wychowania przedszkolnego w Polsce P. Marji Weryho-Radziwiłłowiczowej, wygłoszonego na pierwszym ogólnopolskim wielkim Zjeździe Nauczycielskim w roku 1929.

„Krzesełko ma tę wyższość nad ławką, że dziecko siedzi na niem znacznie swobodniej; może się obracać w razie potrzeby na wszystkie

strony, może je z łatwością przenosić na podwórze lub do ogródka, jeżeli w dzień pogodny zajęcia odbywają się na powietrzu.

Krzeselko ułatwia również sprzątanie ochrony szczególnie, jeżeli się tem zajmują dzieci!

Pokoje przeznaczone dla dzieci winny być usłonecznione, a przynajmniej widne, duże, do połowy malowane jasną farbą olejną, dającą się łatwo umyć. Na ścianach, chociażby tylko w salach, w których dzieci najczęściej przebywają, muszą być umieszczone tablice, w kształcie długich pasów z linoleum na wysokości odpowiedniej dla swobodnego wypowiedzania się dzieci zapomocą rysunku.

Ściany zdobią obrazki kolorowe, przedstawiające sceny z otoczenia i życia dzieci. Dla malutkich dzieci najlepiej stosować obrazki przedstawiające jeden przedmiot, np.: pajacyk, kot, pies, i t. p.

W pokojach (klasach) nieodzowne są drewniane szafki, ustawione przy jednej ze ścian, posiadające odpowiednią ilość oddzielnych schowków (z oddzielnymi dzwizkami) dla każdego z dzieci — do przechowywania przedmiotów należących do poszczególnego dziecka. Dużo kwiatów w doniczkach, akwarjum z roślinami wodnymi i rybkami — oto obraz najpierwszego i najkonieczniejszego urządzenia sali dziecięcej w przedszkolu.

Czystość lokalu winna być wzorowa, co nietylko sprawia miłe wrażenie, ale przyzwyczaja dzieci do porządku.

Salę winny być często i dobrze przewietrzane, w taki sposób, aby dzieci nie znajdowały się z danej sali podczas przewietrzania.

Na tem kończę kilka słów o najbardziej zasadniczem urządzeniu przedszkola.

W następnym numerze „Zagadnień Przedszkolnych” zostanie szczegółowo omówiony cały lokal przedszkola oraz podane wzory i wymiary umeblowania.

Asta.

POMOCE PEDAGOGICZNE.

W obecnym numerze „Zagadnień Przedszkolnych” załączamy, wzory do ćwiczeń zmysłów. Pomoce te zostały wykonane w naszej pracowni i na zamówienie możemy przysyłać je w większej ilości dla przedszkoli za opłatą 30 gr. od arkusza.

*PAMIĘTAJMY O ZASILANIU FUNDUSZU PRASOWEGO
I ZJEDNYWANIU PŁATNYCH PRENUMERATORÓW
DLA*

„ZAGADNIEN PRZEDSZKOLNYCH”

Arkusze załączone należy nalepić na tekturę lub karton, odpowiednio pokolorować i wyciąć. Kolorować najłatwiej kredkami. Można też malować farbami wodnymi, lecz w tym wypadku, części malowane należy powlec cienką warstwą bezbarwnego lakieru spirytusowego.

Wzory zupełnie wykonanych załączonych pomocy, znajdują się w Zarządach wszystkich Ognisk, gdzie członkowie mogą obejrzeć takowe przed wykończeniem swoich.

W następnych numerach „Zagadnień Przedszkolnych” prześlę, nową serję wzorów pomocy pedagogicznych.

Zarząd Sekcji Pedagogicznej.

JAK PRZYGOTOWAĆ POMOCE DO ĆWICZEŃ ZMYŚLOWYCH W PRZEDSZKOLACH.

Łamigłówki.

Łamigłówki najlepiej przygotowywać z obrazków ładnie wykonanych i o pogodnej treści. Dla młodszych dzieci wybieramy obrazki mało skomplikowane i o niewielkiej ilości barw, prócz tego staramy się, ażeby wyobrażały one przedmioty, znane dziecku z życia codziennego, np. koń, pies, postać chłopca lub dziewczynki, dom i t. p.

Obrazki te należy pociąć na 2, 4, 6, a najwięcej na 8 równych części i nalepić na tekturę lub karton, by się nie gięły i nie niszczyły.

Stopniowo jak dzieci nabierają wprawy w układaniu mało skomplikowanych łamigłówek — możemy wybierać obrazki o większej ilości przedmiotów i barw, ciąć na więcej części, wreszcie dla dzieci starszych możemy przygotowywać łamigłówki, składające się z większej ilości nierównych części.

ĆWICZENIA LOGICZNEGO MYŚLENIA.

Co do czego należy.

Załączone w 3-im n-rze (rok II) „Zagadnień Przedszkolnych” wzory pomocy pedagogicznych przedstawiają różne środowiska życia. Przy obrazkach tych znajduje się 6 pustych miejsc. Prócz tego na wzorach tych widzimy szereg oddzielnych obrazków. Wszystko to należy nalepić na tekturę lub karton i wyciąć, jak wskazują kontury.

Ćwiczenie polega na tem, że dajemy dziecku tabliczkę z 6-a pustymi miejscami, dajemy mu serję oddzielnych obrazków, ażeby z nich wybrało i ułożyło na pustych miejscach te obrazki, które najbardziej odpowiadają rysunkowi danej tabliczki.

Loteryjka.

Wzory nasze mogą służyć również do gry w loteryjkę.

Każde dziecko otrzymuje tabliczkę z innym rysunkiem. Wychowawczyni wyjmuje z pudełka po jednym obrazku, nazywa takowy i pokazuje wszystkim dzieciom. Dziecko, które uważa, że obrazek należy do jego tabliczki, podnosi rączkę, otrzymuje takowy i układa na pustem miejscu.

Po skończonej grze wychowawczyni sprawdza, czy wszystkie obrazki zostały odpowiednio ułożone. Gdy dzieci w grze nabiorą pewnej wprawy, wychowawczyni może już obrazków nie pokazywać, lecz tylko je odpowiednio nazywać. Wreszcie, kiedy dzieci zapoznają się z grą zupełnie dobrze — mogą ją prowadzić bez pomocy wychowawczyni.

Z E Ś W I A T A.

REGULAMIN PRZEDSZKOLI KANTONU GENEWSKIEGO. (SZWAJCARJA)

(dokończenie).

ROZDZIAŁ V.

Urlopy i zastępstwa.

Art. 36. Nauczycielki mogą przerwać zajęcia jedynie z powodu choroby lub innej ważnej przyczyny i w takim wypadku zawiadamiają niezwłocznie inspektorkę. W przedszkolach posiadających kilka oddziałów kierowniczka przedszkola musi być również zawiadomiona o przyczynie nieobecności nauczycielki.

Art. 37. W razie choroby należycie zaświadczonej przez lekarza, Departament może udzielić urlopu na okres 3 miesięcy bez zatrzymywania pborów.

Art. 38. O ile urlop trwa dłużej, niż 3 miesiące z uposażenia potrąca się 2 frs. dziennie.

Art. 39. Wypadki, w których mogą być udzielane krótkie urlopy są przewidziane przez przepisy służbowe.

Art. 40. Zastępstwa są dokonywane w przedszkolach m. Genewy przez pomocnice nauczycielek tych przedszkoli, w innych gmi-

ZAPISUJCIE SIĘ
NA CZŁONKÓW KASY POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWEJ
PRZY ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA PRZEDSZKOLI.

nach przez praktykantki, które otrzymują za to przyznane 3 frs. za dzień szkolny i odszkodowanie za przeniesienie obliczone stosownie do taryfy ustalonej przez Depart. Naucz. Publiczn.

Art. 41. Praktykantki powołane do zastępstwa są o tem zawiadamiane listem, który winien być zwrócony do Departamentu ze wskazaniem dat — początkowej i kończącej zastępstwo i ilości dni trwania zastępstwa.

ROZDZIAŁ VI.

Dyscyplina.

Art. 42. Dzieci od lat 3 — 6 zapisane do przedszkola winny uczęszczać regularnie; te zaś, które mają 6 — 7 lat mają obowiązek regularnego uczęszczania.

Art. 43. Nieobecność jest notowana każdorazowo. Jeśli dziecko jest nieobecne w ciągu 2-ch dni z rzędu, nauczycielka dowiaduje się o przyczynie nieobecności. Jeśli dziecko z oddziału starszego jest nieobecne bez przyczyny ważnej nauczycielka zawiadamia o tem inspektorę.

Art. 44. Wychowankowie oddziału starszego otrzymują tygodniowe cenzury (?), w których nauczycielka notuje spostrzeżenia (uwagi) interesujące rodziców. Cenzura musi być zwrócona w poniedziałek z podpisem rodziców albo opiekunów.

Cenzura ta musi być zachowana w doskonałej czystości.

Art. 45. Wszelkie świadczenia pedagogiczne są bezpłatne. Dzieci 6-letnie otrzymują książkę do czytania, którą muszą opłacić w razie zniszczenia lub zgubienia.

Nauczycielki powinny czuwać nad porządkiem i oszczędnością w wydawaniu świadczeń.

Art. 46. Kara cielesna jest zabroniona.

ROZDZIAŁ VIII.

Sale opieki. (Classes gardiennes).

Art. 47. Zarządy komunalne są upoważnione do organizowania „sal opieki” bezpłatnych, dozorowanych przez funkcjonariuszki przedszkoli. Sale te są przeznaczone wyłącznie dla dzieci, których rodzice są zajęci pracą poza domem. Są one zorganizowane przez wychowawczynię główną i pozostają pod dozorem inspektorki.

Są one otwarte od g. 11 do 12 i od 4 do 6. W czasie tym będą prowadzone zajęcia śpiewy, gry i spacerów. Wychowankom będzie wydawa-

ne specjalne zaopatrzenie (świadczenia). Lokale mające służyć za sale opieki muszą mieć odpowiednie oświetlenie. Sale te będą mogły funkcjonować również w czasie wakacyj. Dzieci zapisane w jadłodajniach szkolnych są tam odprowadzane przez wychowawczynie sal opieki.

ROZDZIAŁ VIII.

Lokale przedszkolne, umeblowanie. Materiał pedagogiczny.

Art. 48. Każda gmina winna posiadać conajmniej jedno przedszkole i jedną szkołę początkową. Jednakże przy pewnych warunkach specjalnych, Rada Krajowa może zarządzeniem (mogącym być cofnięciem) upoważnić dwie komuny do połączenia się w celu stworzenia jednej szkoły albo jednej filji.

Art. 49. Gminy mają zaopatrywać i utrzymywać w dobrym stanie budynki i urządzenia oraz inwentarz niezbędny do nauczania początkowego i uzupełniającego(?).

W tym celu i stosownie do danej sprawy może im być przyznana dodatkowa zapomoga.

Władze municypalne określają miejsce na szkoły wspólnie z Departamentem. (Loi-artfy).

Art. 50. Jeśli komuna jest zmuszona do budowy szkoły (przedszkola) albo do wprowadzenia poważnych zmian w budynku szkolnym już istniejącym, władze municypalne obowiązane są przedstawić swoje plany do zatwierdzenia Departamentu.

Art. 51. Plac przeznaczony na szkołę (przedszkole) winien być położony możliwie w centrum, w zdrowym powietrzu, z dojściem łatwym i pewnym, odsunięty od wszelkich hałasów i oddalony od miejsc niezdrowych i niebezpiecznych. Odległość od cmentarza winna wynosić 100 metrów. Teren winien być uzdrowiony przez drenowanie.

Art. 52. Rozkład budynków uzależnia się od położenia, konfiguracji i powierzchni otwartych, a w szczególności od odległości od budynków sąsiednich.

„NARÓD, W KTÓRYM OSZCZĘDZANIE STAŁO SIĘ
PRYZYWCZAJENIEM KAŻDEGO OBYWATELA.
BUDUJE SWE GOSPODARSTWO NA NAJTRWAŁSZYM
FUNDAMENCIE“.

(—) I. MOŚCICKI.

Art. 53. W komunach, gdzie ten sam budynek musi zmieścić szkołę i urząd gminny — obydwie instytucje będą zupełnie odseparowane.

Żadna instytucja obca szkole nie może być umieszczona w lokalu szkolnym bez upoważnienia Departamentu Nauczania Publicznego.

Art. 54. W każdej grupie szkolnej, odrębne szkoły będą miały wejścia oddzielne, a o ile możliwe nie stykające się. Należy też unikać umieszczenia podwórka przedszkola w bezpośrednim sąsiedztwie z klasami szkoły początkowej.

Art. 55. Mieszkanie odźwiernego winno być tak umieszczone, aby jego „łóża” znajdowała się przy głównym wejściu.

Art. 56. Każdy budynek przedszkolny winien posiadać podwórko dla rekreacji i salę zabaw.

Art. 57. Powierzchnia podwórka dla rekreacji będzie obliczona po 4 metry (w przybliżeniu) na wychowanka. Teren będzie pokryty piaskiem lub drobnym żwirem. Brukowanie albo cementowanie może być stosowane jedynie w miejscach przechodnich lub na chodnikach.

Niwelacja terenu będzie dokonana w taki sposób, aby zapewnić ściek wody.

Art. 58. Klasy przyziemia winny mieć podłogę przynajmniej o 0 m 60 wyżej niż zewnętrzna powierzchnia terenu. Nie wolno umieszczać klas w lokalach, które się znajdują po jednej stronie w przyziemiu, po drugiej zaś w poziomie chyba że te pomieszczenia mają dwa fronty całkowicie od siebie niezależne, zaś pozostałe są oddzielone od ziemi innymi pomieszczeniami.

Art. 59. Jeżeli podłoga nie jest umieszczona na piwnicach, należy ją umieścić na podmurowaniu albo na warstwie materiału nieprzemakalnego.

Art. 60. Każda klasa będzie miała wejście oddzielne. Drzwi nie powinny być otwierane bezpośrednio na ulicę lub podwórze. O ile klasy będą miały wyjście na korytarze, te ostatnie, winny mieć przynajmniej 1 m. 50 szerokości i otrzymywać bezpośrednio powietrze i światło.

Art. 61. Schody prowadzące do klas winny mieć szerokości najmniej 1 m. 50. Stopnie winny być od 0,28 do 0,23 szerokie, odpowiadające wysokości od 0,15 do 0,16. W żadnym razie schody nie mogą mieć stopni stromych i spadzistych.

Art. 62. Klasa będzie miała kształt prostokąta. Powierzchnia będzie obliczona po 1,20 mtr. na wychowanka.

Art. 63. Powierzchnie świetlne budynków szkolnych będą tak odległe od budynków sąsiednich, aby w klasach piętra wyższego uczenio-

wie, znajdujący się najdalej od okien, otrzymywali światło bezpośrednie z nieba i aby ich okno, umieszczone na równi z płaszczyzną stołu, mogło jeszcze zobaczyć przestrzeń płonową nieba przynajmniej 0 m. 30 mierzonej na oknie.

Art. 64. Oświetlenie będzie jednostronne i padające z lewej strony ucznia, albo dwustronne — z przewagą strony lewej. W razie potrzeby oświetlenie może być uzupełnione pół-oknami umieszczonymi poza wychowankami i możliwie najbliżej sufitu.

Art. 65. Okna mają być prostokątne, możliwie najszersze i podzielone wąskimi krzyżowaniami. Dół okna może być wycięty na wysokości 80 cmt. od powierzchni terenu zewnętrznego. Framugi okien będą rozszerzone w ten sposób aby światło dochodziło do wszystkich kątów klasy.

Spód okapu okna będzie się znajdował możliwie najbliżej sufitu. Powierzchnia oszklona będzie równa trzeciej, albo conajmniej czwartej części powierzchni klasy.

Art. 66. Na powierzchniach nieoświetlonych mogą egzystować otwory przeznaczone do przewietrzania sal albo do ich wygrzewania na słońcu (?) w czasie rekreacji i podczas nieobecności wychowanków. Jednak nie można umieszczać otworów oświetleniowych na wprost wychowanków.

Dla zabezpieczenia bezpośredniemu działaniu promieni słonecznych lub ich odbłasku okna będą zaopatrzone w story.

CZECHOSŁOWACJA.

ZAPOWIEDŹ WIELKICH REFORM W SZKOLNICTWIE.

W myśl Międzynarodowego Kongresu szkolnictwa, odbytego w r. rząd nosi się z zamiarem wprowadzenia obowiązku szkolnego na lat 9 t. j. od 6-go do 15-go roku życia dziecka włącznie. Wogóle w Czechosłowacji zanosi się na wielką reformę w szkolnictwie i w tej sprawie odbyło się już kilka ważnych narad.

FRANCJA.

WIELKI ZJAZD NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI.

W pierwszych dniach listopada r. b. odbył się w Lille zjazd polskiego nauczycielstwa we Francji. Zjazd zgromadził tłumy nauczycieli-Polaków bez względu na różnicę przekonań politycznych. Charakterystyczną cechą zjazdu było to, że omawiając sprawy szkolne, poświęcono również dużo czasu zagadnieniom wychowawczym, a przede-

wszystkiem sprawom wychowania przedszkolnego, o których to sprawach tak bardzo zapomina nauczycielstwo, obradujące w Polsce.

WARSZAWA.

UJEDNOSTAJNIENIE PROGRAMÓW PRZEDSZKOLI.

Pisma codzienne przyniosły wiadomość, że Ministerstwo W. R. i O. P. opracowuje program dla przedszkoli.

Program ten nie będzie jednakże obowiązującym, lecz tylko „zalecanym” (zacytowane dosłownie — przyp. red.).

Program ten, jak i wiele innych spraw wychowania przedszkolnego, omawiany jest, prawdopodobnie, gdzieś w „cichym zakątku” bez udziału nauczycielstwa przedszkoli. Dlatego stanowisko M. W. R. i O. P. uważamy za słuszne: sprawy mało przemyślane nie mogą obowiązywać — mogą być tylko „zalecane”.

PRZEGLĄD CZASOPISM.

Szkoła Śląska Nr. 6 — 7. Zawiera między innymi dalszy ciąg artykułu Gnidza p. t. Wartość „Ochronki” oraz nader ciekawy artykuł — Opieka nad dziećmi w wieku przedszkolnym w woj. śląskim.

Z artykułu tego dowiadujemy się, że od września 1926 r. do 1/XII 1928 r. powstało 194 nowych przedszkoli, z tego 122 publicznych, utrzymywanych kosztem skarbu śląskiego, 3 komunalne, 9 prywatnych.

Dalej dowiadujemy się, że liczba dzieci w przedszkolach od 1922 r. do 1928 wzrosła z 4431 na 16628, a więc prawie czterokrotnie.

Najwięcej przedszkoli powstało w powiatach przemysłowych, zwłaszcza wybija się pod tym względem okręg pow. urzędu szkolnego Rybnik III.

W 1928 r. założono w Mysłowicach dwuletnie seminarjum ochroniarskie.

Wogóle, jak wynika z powyższego artykułu stoł. miasto Warszawa ze swoimi 55 przedszkolami wstydem powinna płonać patrząc co w kierunku wychowania przedszkolnego zrobiło województwo śląskie.

Miesięcznik pedagogiczny. Nr. 8 — 9. Zawiera artykuły: Dr. H. Życzyński — Lektura „Pana Tadeusza” w szkole powszechnej. Szuścik J. — Oddajmy głos rodzicom — nader ciekawy przyczynek do stosunków w t. zw. zakładach poprawczych. Cieślarski — Postulaty szkolnictwa

na polskim Śląsku. Pozatem sprawy organizacyjne, artykuły metodyczne i recenzje.

Szkoła Nr. V. (Organ Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Naucz. Szkół Powsz.) zawiera: prof. Jęxa-Bykowskiego — szkoła powszechna i jej cele. Józef Nałęcz — Refleksje programowe. Jest to jeden z licznych, często w ostatnich czasach pojawiających się na łamach pism pedagogicznych artykułów, stwierdzających fakt, że szkoła w Polsce, bez względu na jej kategorię, nie może przy obecnych programach sprostać swemu zadaniu, że szkoła obecna nie przygotowuje do życia i pracy obywatelskiej.

Jarcs F. — Kształcenie woli dziecka w okresie szkolnym — ciekawy i konsekwentnie ułożony program kształcenia woli w szkole.

M. Mischke. Nowe dążenia w nauczaniu wiersza.

— Na marginesie sprawy wychowania nieletnich przestępców. Kronika. Oceny i sprawozdania.

Głos nauczycielski Nr. 28. Zawiera ogromnie ciekawy artykuł — Wydawnictwa, które biją na alarm.

Uchwały pierwszego ogólnopolskiego kongresu krajoznawczego w Poznaniu.

W sprawie wakacyjnych kursów dla nauczycieli szkół powsz. Sprawy organizacyjne.

Ogniwo. Nr. 7. Zawiera odezwę do ogółu nauczycielstwa i pracowników pedagogicznych w sprawie odbywających się ściśle poufnych zebrań programowych M. W. R. i O. P. których wynikiem są: „posunięcia, które biją coraz silniej w szkołę średnią, młodzież i nauczycielstwo nasze”.

Wydz. Wykon. Zarz. Gł. Zw. Zaw. Naucz. Polskich Szk. Śr. wzywa do jaknajliczniejszego zapisywania się do organizacji zawodowej nauczycielskiej aby wspólnym wysiłkiem, przez zdobycie wpływu na kształtowanie się stosunków w szkolnictwie, uzdrowić obecny stan rzeczy.

Dalej następują artykuły: St. Wysocki — O kulturę muzyczną wśród młodzieży. Raczyńska-Skalska — O przedmiotach nadobowiązkowych. Ciekawy artykuł prof. Biegeleisena — Gospodarcze podstawy nowoczesnego wychowania, oraz wiele innych.

Ruch Pedagogiczny Nr. 7 — 9 przynosi: J. Mirskiego zakończenie artykułu — O istocie wychowania. Dr. Sekrety — Przesłanki filozoficzne i psychologiczne podstawy pedagogiki współczesnej.

Niemcówny — Dzieło oświatowe Szwecji.

W. Ormickiego. — Na szlakach rozbudowy podstaw geografji szkolnej.

J. Melchertówna — Z działalności „Opieki nad dzieckiem w Belgji” oraz recenzje, kronikę, zapiski bibliograficzne.

Oświata Polska Nr. 2. Organ Wydż. Wykonaw. Polskich Towarzystw Oświatowych. Zeszyt poświęcony głównie prowadzeniu bibliotek.

Młoda Matka — Nr. 18. Między licznymi artykułami przeznaczonymi specjalnie dla matek zawiera dokończenie artykułu Ryty Gnuś — Kształcenie słuchu dziecka w wieku przedszkolnym.

Przegląd pedagogiczny Nr. 26.

Zawiera artykuły: „Unification en information”. Dr. Gołabek Wykształcenie nauczyciela języka polskiego.

S. — Kongres matematyków Krajów Słowiańskich. Komunikaty, głosy czytelników, sprawozdania i t. p.

Młoda Wieś Nr. 26. Organ Zw. Młodz. Ludowej. Organ sanacyjnej młodzieży ludowej przynosi szereg artykułów związanych z dn. 6 sierpnia, artykuły o P. W. K. oraz informacje, dotyczące specjalnie rolnictwa.

W W.

„*Oświata Polska*” — organ Wydziału Wykonawczego Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych, kwartalnik poświęcony sprawom oświaty pozaszkolnej. Rok VI. Warszawa, Marszałkowska 153, m. 6.

W tych dniach ukazał się Nr. 3 czasopisma, obejmujący 108 stron druku o niezwykle interesującej i różnorodnej treści. W artykule wstępnym p. t. „Zagadnienia kulturalno-oświatowe na Kresach Wschodnich” p. Tadeusz Krzyżanowski daje obraz obecnego stanu kulturalnego i gospodarczego Kresów wschodnich, przedstawiając grożące nam niebezpieczeństwa, oraz wskazując środki dla ich zażegnania i utrwaleńia polskiego stanu posiadania i kultury polskiej na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. P. Ryszard Świeżyński pisze o historii powstania uniwersytetów ludowych w Danji, o ich stopniowym rozwoju i dojściu do obecnego rozkwitu, porusza sprawę znikomej ich ilości w Polsce, poddając rewizji nasz stosunek do tej wielkiej idei. W artykule p. t. „Polacy w Kanadzie” X Józef Solksi przedstawił położenie emigracji polskiej, oczekującej pomocy od kraju ojczystego, oraz wykazał, w jaki sposób pomoc ta powinna być udzielona, kładąc nacisk na obsadza-

nie urzędów polskich na obczyźnie ludźmi uczciwymi i czującymi prawdziwie po polsku. Artykuł p. Małachowskiej p. t. „Poradnia dla samouków” podaje zakres działalności tej pożytecznej instytucji. P. Adam Chętnik, znawca spraw regionalnych, w dwóch swych artykułach: „Z wystawy regionalnej w Płocku” i „Z ruchu regionalnego w woj. warszawskim” zdaje sprawozdanie z rozwoju tak aktualnego obecnie zagadnienia regionalizmu w Polsce. Artykuł „Z historii pielgrzymstwa”, poświęcony pamięci działacza oświatowego, b. prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej na Rusi, p. Józefata Andrzejewskiego, który w r. b. obchodził Jubileusz swej działalności, — jest pięknym życiorysem czcigodnego Jubilata. — „Międzynarodowa Konferencja Oświatowców w Cambridge”. pióra prof. Wincentego Lutosławskiego — zawiera sprawozdanie z odbycia Konferencji. W dziale „Polacy poza granicami Rzeczypospolitej” umieszczono sprawozdanie z pierwszego Zjazdu Polaków z zagranicy. Dział „Materjały” zawiera: „Wyższe Kursy Pracy Społecznej w Warszawie”, „Dziesięciolecie Biblioteki Narodowej” i „Dzień Oświaty. Pozaszkolnej”. Dopelniają całości ciekawa kronika *oświatowa*, *biblijografia i przegląd czasopism*, oraz *obszerny dział biblioteczny*, zawierający oceny książek do bibliotek oświatowych, dokonane przez Wydział Oceny Książek przy Polskiej Macierzy Szkolnej z ramienia Komisji Oceny Książek Zjednoczenia Polskich Towarzystw Oświatowych. Ten ostatni dział podniósł niezmiernie wartość czasopisma, tembardziej, iż grono recenzentów stanowią ludzie, mający pełne poczucie odpowiedzialności przyjętego obowiązku. Nr. 3 „Oświaty Polskiej” podaje oceny książek pióra pp.: Juliusza Fabjanowskiego, Antoniego Rynkiewicza, Marjana Piątkiewicza, Anny Reiterowej, Izy Moszczeńskiej-Rzepeckiej i Kazimierza Konarskiego.

Prenumerata roczna „Oświaty Polskiej” wynosi zł. 10, roczniki z lat ubiegłych po 6 zł.

Prosimy zapamiętać

że z dniem 1 listopada r. b. przy Związku Nauczycielstwa Przedszkolei została utworzona pracownia, która szybko i ładnie wykonuje blankiety i koperty firmowe, zaproszenia, odezwy, różne druki biurowe i t. p. Przyjmujemy również zamówienia na odbitki różnych pomocy naukowych, konturów map, portretów, pisemek szkolnych, planów i t. p.

Zamówienia przyjmujemy codziennie od godz. 18-ej do 20-ej.

Adres pracowni — Marszałkowska 53a m. 24. Tel. 196-44.

WIADOMOŚCI RÓŻNE.

Skarbiec Banku Francuskiego.

Ostatnio wykończono we Francji nowy skarbiec Banku Państwa.

Budowa skarbcza trwała 3 lata i zatrudniała stale 1500 robotników.

Skarbiec umieszczony jest pod ziemią na głębokości 60 metrów, otoczony ze wszystkich stron wodą grubości 12 metrów, oraz sklepieniem kamiennem grubości 15 metrów.

W wypadku wojny, lub zamieszek w kraju w skarbcu może być umieszczona załoga wojska w liczbie 1000 żołnierzy, zaopatrzona we wszystkie środki obrony przed nieprzyjacielem. Odpowiednie sypialnie, urządzenia kuchenne, oraz magazyny żywnościowe pozwolą załodze utrzymać ewentualne oblężenie w ciągu szeregu miesięcy. Do skarbcza można się dostać przy pomocy wagoników elektrycznych, opuszczonych po specjalnie zbudowanych stalowych wieżach, które w razie potrzeby mogą być zatopione w wodzie.

Dostęp do skarbcza dla nieprzyjaciela jest wogóle niemożliwy. Bardziej szczegółowych informacji o skarbcu udzielać nie wolno ze względu na tajemnicę państwową.

Samoloty, jako środek lokomocji dla straży ogniowych.

Wobec budowy coraz większej ilości t. zw. drapaczów nieba postanowiono w większych miastach Stanów Zjednoczonych używać, jako środków lokomocji dla straży ogniowych, samolotów.

Usprawniło to ogromnie działalność straży zarówno pod względem czasu, jak i skuteczności walki z żywiołem ognia na najwyższych piętrach domów.

PRENUMERATA rocznie zł. 3.60, półrocznie zł. 2.00. Cena pojedynczego numeru gr. 40. Członkowie Związku otrzymują pismo bezpłatnie.

Redakcja i Administracja pisma czynna jest codziennie od godz. 18-ej do 21-ej w lokalu Związku (Marszałkowska 53a m. 24, tel. 196-44).

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Zagadnień Przedszkolnych” na następujących warunkach: cała strona — 50 zł., $\frac{1}{2}$ strony — 30 zł., $\frac{1}{4}$ strony — 20 zł.

Drobne ogłoszenia po 10 gr. za wyraz.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaguje Komitet

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w imieniu Związku Nauczycielstwa Przedszkoli w Polsce — Julian Zaremski.

Drnk. J. B. Kondeckiego. Warszawa, Marszałkowska 53a. Tel. 268-08.